



Japońska firma oferuje zarówno klasycznie wyglądający sprzęt Hi-Fi, jak i urządzenia nawiązujące do form studyjno-profesjonalnych, chociaż o domowym przeznaczeniu. Jednym z nich, i jednym z najnowszych, jest odtwarzacz plików NT-503.

Teac NT-503

Obudowa jest niska i wąska, ale uzbrojona w „studyjne” rączki, które ze względu na kształt, a przede wszystkim wielkość, pełnią wyłącznie rolę ozdobną. Stylowe są także liczne i wyeksponowane śruby mocujące, hebelkowy, mechaniczny wyłącznik zasilania oraz dwa pokręta z charakterystycznymi nacięciami. Sugestia jest taka, że NT-503 okaże się wygodny i niezawodny.

Wyświetlacz ma niebieską matrycę z dwoma liniami zarezerwowanymi głównie dla parametrów cyfrowego sygnału, wybranego wejścia oraz ustawienia głośności – NT-503 może bezpośrednio sterować końcówkami mocy. Wyboru źródła dokonujemy niewielkim pokrętem; druga, większa gałka służy do regulacji poziomu na wyjściach analogowych. Na przednim panelu umieszczono trzy gniazda: wyjście słuchawkowe (6,3 mm), port USB oraz gniazdo mini-jack, które jest wejściem cyfrowym; w zależności od zastosowanego wtyku, może pracować zarówno w standardzie optycznym, jak i współosiowym.

Port USB służy do podłączenia nośników pamięci z plikami w szerokiej gamie formatów, począwszy od skompresowanych MP3 czy WMA, aż po FLAC (24/192), ALAC (24/96) oraz DSD64 i DSD128. Nie jest to jednak bynajmniej kres możliwości samej sekcji C/A.

Wyjścia analogowe obejmują parę RCA oraz zbalansowane XLR; w obydwu przypadkach mamy wybór wśród trzech trybów pracy, ze zmiennym poziomem sygnału (maksymalny poziom wynosi aż 12 V dla wyjść XLR) oraz stałym w dwóch wersjach – standardowego napięcia 2 V (RCA) oraz +6 dB, a więc 4 V (RCA).

W pobliżu sekcji analogowej ulokowano port sieciowy LAN. Urządzenie nie wspiera standardu Wi-Fi, ma jednak wbudowany moduł Bluetooth do szybkiego parowania wszystkich źródeł mobilnych. Prawą stronę tylnej ścianki zarezerwowano na sekcję DAC, tutaj są kolejne (po tych z przedniego panelu) wejścia optyczne i współosiowe; każde przyjmuje sygnały PCM 24/192. Ciekawostką i rzadko spotykaną funkcją jest także praca w trybie DoP dla sygnałów DSD w wersji DSD64, z wykorzystaniem tzw. ramki PCM (w ustawieniu 24/176,4).

NT-503 ma wejście USB (typ-B) dla komputera i tutaj ujawnia się pełny potencjał przetworników cyfrowo-analogowych; możemy przesłać sygnał PCM o rozdzielczości aż 32 bit/384 kHz, a także – uważa – DSD256. Wisienką na torcie jest polaczany konektor BNC na dodatkowy, zewnętrzny zegar taktujący.

Mamy do wyboru cztery charakterystyki filtrów cyfrowych, dwie filtrów wyjściowych dla trybu DSD, a także rozdzielany panel sterujący algorytmami upsamplery – tak w obrębie konwersji częstotliwości próbkowania, jak i całego formatu PCM na DSD (w takiej formie sygnał trafi do przetworników DAC).

Pilot zdalnego sterowania, a przede wszystkim wyświetlacz, zapewniają dostęp tylko do części funkcji urządzenia. Aby odkryć możliwości sieciowe, należy sięgnąć po smartfon z przygotowaną specjalnie dla NT-503 aplikacją, dopiero ona pozwala na przesyłanie muzyki wprost z mobilnego urządzenia, a także uruchamia dostęp do serwisów internetowych

(radio, Spotify Connect, Deezer), przeglądania utworów z podłączonych do NT-503 nośników danych. Teac wspiera oczywiście standard DLNA (v1.5), ale oferuje także coś ekstra – odczytuje zawartość zdalnych dysków z protokołem SMB, bez ingerencji zdalnego serwera w strukturę danych.

Przetworniki cyfrowo-analogowe to 32-bitowe układy AK4490 z natywną obsługą formatu DSD. Wykorzystano dwa takie chipy w konfiguracji dual mono. Równie wyjątkowa jest regulacja poziomu, dla której zbudowano w pełni analogową platformę tłumików i bramek logicznych FPGA.



W niewielkiej obudowie zainstalowano kilka funkcyjnych płytek.

Mimo niewielkiej obudowy, zmieściło się tu wszystko, co naprawdę potrzebne; analogowe wyjścia (w tym XLR) mają regulowany poziom napięcia, wystarczy do Teaca podłączyć końcówkę mocy.



BRZMIENIE

Pewnie jest to przypadkowa zbieżność, ale studyjno-profesjonalna aparatura NT-503 pociągnęła za sobą również jego brzmienie, a może było odwrotnie... To urządzenie o walorach „zawodowca”, wyśmienite pod względem przejrzystości i rozdzielczości. Niemal wykluczone, aby cokolwiek odtwarzaczowi umknęło, najdrobniejsze szczegóły zostaną skrupulatnie wydobyte i wplecione, czytelnie i w doskonałym porządku. Znałe mi nagrania nie zaskakiwały niczym szczególnym ani nowym, a to dlatego, że słyszałem je tysiące razy, chodzi jednak o to, że w wykonaniu Teaca są absolutnie kompletne.

Teac gra neutralnie i dokładnie; nie zajmuje się zaokrąglaniem, ale jego analityczność nie jest ofensywna, lecz swobodna i w pewien sposób „wyluzowana”. Nie odczułem napięcia ani nadmiaru „techniczności”, a brak względów wobec słabszych nagrań przyjmowałem jako coś naturalnego. „Staroci” też się da posłuchać właśnie takimi, jakimi są, a niekiedy z nich starannością realizacji nierzadko przewyższają współczesne produkcje – i Teac świetnie to pokazuje. Potrafi zagrać zamasyżuje, jednak nie uprzywilejowując żadnego podzakresu. Wokale mogą wyjść do przodu, ale nie jest to tendencja. Bas pokazuje się chętnie i na różne sposoby, jego najlepszą formę (usztzywnienie, także definicję) uzyskałem z połączenia USB (pliki odtwarzane z komputera).

Radek Łabanowski

Pilot, częściowo wykonany z metalu, jest przyjazny – nie obciążono go funkcjami sekcji strumieniowej.



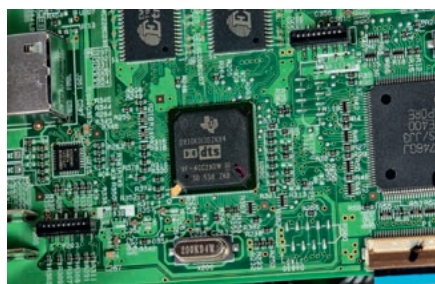
Pliki podane wprost do przedniego gniazda USB mogą być zapisane w najróżniejszych formatach, w tym FLAC (24/192), a także DSD128.



W tej niewielkiej skrzyneczce kryją się układy odpowiedzialne za transmisję Bluetooth.



Unikalną, choć traktowaną raczej w kategoriach ciekawostki, funkcją jest synchronizacja z zewnętrznym, wzorcowym zegarem taktującym



W sekcji sieciowej pracują procesory Texas Instruments.



Teac zastosował dwa nowoczesne konwertery cyfrowo-analogowe firmy AKM, ale regulacja głośności jest analogowa.

Samby czas

W większości odtwarzaczy sieciowych dominuje protokół DLNA. Stworzono go na potrzeby komunikacji i transferu danych multimedialnych, podstawowym założeniem była więc kompatybilność. Aby to osiągnąć, DLNA bardzo często modyfikuje sygnały, dopasowując je do możliwości źródła i odbiornika.

Wraz z rozwojem samego protokołu DLNA (większość z produkowanych obecnie urządzeń Hi-Fi korzysta z wersji v1.5) poszerzała się gama obsługiwanych standardów. Bez wsparcia np. dla plików Flac 24/192, trudno dzisiaj mówić o nowoczesnym urządzeniu, ale o sukcesie decyduje wiele czynników, nie tylko teoretyczna zgodność serwera i odtwarzacza. Jednak wrogiem jakości brzmienia jest też sama „inteligencja” protokołu DLNA, który stara się „przepchnąć” dane za wszelką cenę. Jeśli jest taka potrzeba (urządzenia nie potrafią się z jakichś przyczyn „dogadać”), DLNA wkracza do akcji, samodzielnie (i bez pytania) konwertując (transkodując) sygnał. Dzieje się to bez wiedzy użytkownika, jeśli więc umieścimy na serwerze DLNA plik o określonych parametrach, nie możemy mieć pewności, że zostanie on odtworzony dokładnie w takiej postaci. Nie wiemy nawet, co odtwarzacz dostał. O ile w systemach A/V, czy nawet w głośnikach bezprzewodowych, ma to mniejsze znaczenie, to w przypadku Hi-Fi jest już przecież kluczowe.

Teac, nie eliminując DLNA, dodaje alternatywny protokół transmisji SMB (Samba). Odtwarzacz widzi wszystkie dane w obrębie wskazanych przez serwer (i protokół SMB) katalogów, a wybiera tylko te, które potrafi odtworzyć. Serwery typu SMB można uruchomić praktycznie w każdym urządzeniu NAS, a także w komputerze (niezależnie od systemu operacyjnego).



W zasilaczu znajdziemy również dwa transformatory toroidalne, mogą wyglądać niepozornie, jednak urządzenie nie pobiera z sieci dużo mocy.

NT-503

CENA: 5100 zł

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN
www.audioklan.com.pl

WYKONANIE

W stylu urządzeń profesjonalnych. Mała, zwarta, ciężka obudowa, wyjątkowo wyrafinowany, analogowy układ regulacji poziomu wyjściowego, znakomita sekcja cyfrowa z przetwornikami AKM.

FUNKcjONALNOŚĆ

By uruchomić funkcje sieciowe, niezbędny jest smartfon/tablet z aplikacją. Pobiera dane z serwerów w trybie DLNA i SMB, obsługuje Spotify, Deezer, radio internetowe. Odtwarza pliki z sieci i pamięci USB w formatach 24/192 (Flac) oraz 24/96 (Alac), USB DAC rozszerza możliwości do 32/384 oraz DSD256. Połączenie sieciowe LAN, bez Wi-Fi, bez Airplay, ale jest uniwersalny Bluetooth.

BRZMIENIE

Neutralne, precyzyjne, bez żadnych sztuczek i czarowania. Naturalna dynamika bez dopalaczy.